

II Księga Samuela

Rozdział 1

1. I zstało się potym, jako umarł Saul, że się Dawid wrócił od porażki Amaleka i mieszkał w Siceleg dwa dni. 2. A dnia trzeciego ukazał się człowiek idący z obozu Saulowego, rozdarszy odzienie a głowę prochem posypawszy; a gdy przyszedł do Dawida, padł na oblicze swoje i pokłonił się. 3. I rzekł do niego Dawid: Skąd idziesz? Który rzekł do niego: Uciekłem z obozu Izraelskiego. 4. I rzekł do niego Dawid: Co za słowo, które się stało: powiedz mi. Który rzekł: Uciekł lud z bitwy i wiele z ludu polegając pomarło, lecz i Saul i Jonatas, syn jego, zginęli. 5. I rzekł Dawid do młodzieńca, który mu powiadał: Skąd wiesz, że umarł Saul i Jonatas, syn jego? 6. I rzekł młodzieniec, który mu powiadał: Z trafunku przyszedłem na górę Gelboe, a Saul tkwiął na oszczepie swoim, a wozy i jezdni przybliżali się kniemu. 7. I obejrząwszy się nazad a ujrzawszy mię, zawołał. Któremum, gdym odpowiedział: Owom ja, 8. rzekł mi: Ktoś ty? I rzekłem do niego: Jestem Amalekita. 9. I rzekł mi: Stań nade mną a zabij mię, bo mię zjęły ciężkości, iż jeszcze wszytka dusza moja we mnie jest. 10. A stojąc nad nim, zabiłem go, bom wiedział, że już żyw być nie mógł po upadku. I wziąłem koronę, która była na głowie jego, i manelle z ramienia jego, i przyniosłem tu do ciebie, pana mego. 11. Uchwyciwszy tedy Dawid szaty swoje rozdarł i wszyscy mężowie, którzy z nim byli 12. żalowali i płakali, i pościli aż do wieczora, dla Saula i dla Jonaty, syna jego, i dla ludu PANSKIEGO, i dla domu Izraelowego, że polegli mieczem. 13. I rzekł Dawid do młodzieńca, który mu był powiedział: Skądeś ty? Który odpowiedział: Syn człowieka przychodnia Amalecyty, jam jest. 14. I rzekł do niego Dawid: Czemuś się nie bał podnieść ręki twej, abyś zabił pomazańca PANSKIEGO? 15. I zawoławszy Dawid jednego z sług swoich, rzekł: Przystąpiwszy rzuć się nań: Który zabił go i umarł. 16. I rzekł do niego Dawid: Krew twoja na głowę twoję: bo usta twoje wyrzekły przeciw tobie, mówiąc: Jam zabił pomazańca Pańskiego. 17. Lamentował tedy Dawid lamentem takowym nad Saulem i nad Jonatą, synem jego, 18. (i przykazał, aby uczono syny Judzkie łuku, jako napisano w księgach sprawiedliwych). I rzekł: Uważ, Izraelu, za te, którzy pomarli na górach twoich zranieni! 19. Zacni twoi, o Izraelu, na górach są pobici! Jakoć polegli mocarze? 20. Nie powiadajcie w Get ani oznajmijcie po ulicach Aszkalonu, aby się snadź nie radowały córki Filistyńskie, aby się nie weseliły córki nieobrzezańców. 21. Góry Gelboe! Ani rosa, ani deszcz niech nie padają na was, ani role niech nie będą pierwocin: bo tam porzucona jest tarcz mocarzów, tarcz Saulowa, jakoby nie był pomazany oliwą. 22. Ode krwi zabitych, od sadła mocarzów, strzała Jonaty nigdy się nazad nie wróciła i miecz Saulów nie wracał się próżno. 23. Saul i Jonatas, miłośni i przyjemni w żywocie swoim, w śmierci też nie są rozłączeni, prędszy niż orłowie, mocniejszy niżli lwi. 24. Córki Izraelskie, nad Saulem płaczcie, który was przyodziewał w karmazyn w rozkoszach, który dodawał ochędostwa złotego ubiorom waszym. 25. Jakoż polegli mocarze w bitwie? Jonatas na wyżynach twoich zabit? 26. Żal mi cię,

bracie mój, Jonata, śliczny barzo, a przyjemniejszy nad miłość niewieścią. Jako matka miłuje jedyne
syna swego, takem ja ciebie miłował! **27.** Jako polegli mocarze a poginęła broń wojenna?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599.
Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.